

*Nanivskyy R. S.,
wykładowca Katedry Języków Obcych
Narodowego Uniwersytetu „Lwowska Politechnika”*

WIELOWYMIAROWOŚĆ GATUNKÓW LITERACKICH W TWÓRCZOŚCI ANDRZEJA STASIUKA NA PRZYKŁADACH SPOSOBÓW KREACJI BOHATERÓW

Анотація. Статтю присвячено творчості відомого сучасного письменника-мандрівника Andrzej Stasiuk (Andrzeja Stasiuka), а також розглянуто приклади способів креації головних героїв у його оповіданнях, повістях, романах, п'єсах. У огляді наведено погляди таких відомих польських критиків і публіцистів, як Кінг Дунін, Павел Дунін-Вонсович, Артур Грабовський, Єжи Яжебський, Даріуш Новацький, Міхал Навроцький, Мечислав Орський, Дарія Ружицька і інших, що на різні способи відбирають той чи інший твір автора.

Наприклад творів «Білий крук» (1995), «Дев'ять» (1999), «Дойчлянд» (2007), «Дукля» (1997), «Зима» (2001), «Їдучи до Бабадаг» (2004), «Мури Геброну (1992)», «Таксім» (2009), «Темний ліс» (2007), «Через річку» (1996), «Як я став письменником (спроба інтелектуальної автобіографії)» (1998) тощо, де автор розкриває різноманітні соціокультурні явища та оригінальність складних і суперечливих тем, у котрих опиняються його герої.

Герої його творів – це прості люди, часто втрачені для суспільства, нерідко із соціальних низовин, а то й кримінальних середовищ, що окутані своїми проблемами, страхами і переживаннями, що через обставини стають свідомими спостерігачами оточуючого буття десь осторонь цивілізації, у її покинутих закутках. Останній тип зародився під впливом свободи на політичній арені, що не наклала обмежень, і дякуючи цим суспільним явищам, почав вибирати наступні втілення і форми. Отже, криміналіст, мандрівник-чужинець, турист без батьківщини, ретельний спостерігач, відчадушний романтик, філософ часто зі своїми приземкуватими (на перший погляд) думками герой захоплює читача від перших рядків.

Автор безпосередньо пише про речі, про які інші лише сором'язливо думають, і ця сміливість сприяла його популярності і ще від початку дев'яностих років, коли твори Andrzej Stasiuka були особливо цікавими для читачів, бажаних оригінального погляду на справжню без прикрас реальність і тим викликаючи непідкупне зацікавлення його творами у сучасного читача дотепер.

Ключові слова: Andrzej Stasiuk, аспект, bohater, bytowanie, cywilizacja, fabuła, jednostka, narrator, natura, moralność, PRL, społeczeństwo, wielowymiarowość.

Sformułowanie problemu i uzasadnienie znaczenia. Wielowymiarowość pisarstwa autora „Murów Hebronu” daje się obserwować szczególnie w dziełach z lat dziewięćdziesiątych. Należy wymienić tu utwory, których forma gatunkowa jest niejednorodna – a przy tym zaznacza się w nich tendencja do autorefleksji. Do najciekawszych dokonań najnowszej polskiej prozy artystycznej należą z pewnością „Biały kruk”, „Dojczland”, „Dukla”, „Fado”, „Jadąc do Babadag”, „Opowieści galicyjskie”, „Przez rzekę”, „Zima” i in.

Analiza badań i publikacji. Poruszony dylematy twórczości Andrzeja Stasiuka można spotkać u takich znanych polskich krytyków jak: K. Dunin, P. Dunin-Wąsowicz, A. Grabowski, J. Jarzębski, D. Nowacki, M. Nawrocki, M. Orski, D. Różycka i in.

Tak, Dariusza Nowackiego, który z reguły przychylnie wypowiadał się o twórczości pisarza, książka „Jak zostałem pisarzem. Próba autobiografii intelektualnej” została określona jako powieść pisana „*pod publiczność, na zamówienie*” [6, s. 90], starająca się trafić w gusty i oczekiwania odbiorców, której celem był przede wszystkim sukces komercyjny.

Paweł Dunin-Wąsowicz, który dostrzegł w twórczości Andrzeja Stasiuka wyraźne cechy książki „mocnej” i „męskiej”, uważa, że jest to główny powód „przewidywalności” jego następnych książkowych bohaterów: „*Jeśli kariera Stasiuka będzie się rozwijać w kierunku wyznaczonym przez „Dziwięc”, w następnej książce powinniśmy przeczytać o tym że nigdy nie będzie już tak wspaniałej atmosfery jaką w latach siedemdziesiątych*” [1, s. 78].

O ile Dariusz Nowacki przyznaje, że wiele w twórczości pisarza sprawiło mu „autentyczną radość” i że autor ten jest „wytrawnym stylistą i prześwietlaczem słów” [6, s. 92], o tyle Kinga Dunin nigdy się nie ucieszy z żadnej jego książki. Dla niej pozostanie autor „Murów Hebronu” podrzędnym pisarzem, ze względu na zafalszowany obraz kobiety, zawarty w jego utworach. Co gorsza, według Dunin, nic nie wskazuje na to, aby sytuacja mogła nieco się zmienić [4, s. 296].

Jednak zarówno przeciwnicy jak i zwolennicy twórczości Stasiuka nie mogą zaprzeczyć, że „oryginalności bodaj nikt nie odważył się przepisać” [6, s. 90]. Dla Dariusza Nowackiego pomysły Stasiuka przypominają rozwiązania prozatorsko-stylistyczne Marka Hłaski albo Jana Rybowicza, którego twórczość odczytywana jest jako „krzyk samotności” człowieka „niedostosowanego”, pełnego kompleksów, targanego sprzecznościami wewnętrznymi, które dodatkowo pogłębiała choroba alkoholowa.

Do przeciwników takiej opinii należy krytyk, Mieczysław Orski, który uważa, że Stasiukowi „nie po drodze” z Janem Rybowiczem czy Andrzejem Pastuszkim albo Markiem Harnym [7, s. 52]. Zdaniem Artura Grabowskiego, twórczość Andrzeja Stasiuka jest godna uznania, a samego pisarza stawia krytyk w jednym rzędzie z Lwem Tołstojem i Fiodorem Dostojewskim, Joycem i Beckettem, Musilem i Brochem, Stendhalem i Proustem. Ponadto, chcąc doszukać się artystycznego pokrewieństwa z mistrzami prozy, nazywa Stasiuka „Kafką-miniaturzystą, Schulzem-analitikiem, Platonowem-wizjonerem” [3, s. 191], a zbiór opowiadań „Przez rzekę” nazywa „prawdziwie wybitnym dziełem” [3, s. 191]. Michał Nawrocki zalicza natomiast prozę autora „Dukli” do „intelektualnej ewolucji” [5, s. 14], którą zajmuje się pisarz.

Wśród krytyków są jednak i tacy, którzy „Przez rzekę” w ogóle odrzucają jako książkę banalną i pustą, ale zgodnie twierdzą, że prawdziwie dojrzałą, książką wysokiej próby jest „Dukla” [4, s. 297]. Dariusz Nowacki do pochwał odnoszących się do „Dukli” dodaje jednak zarzut „stosowania anachronicznych chwytów i młodopolszczyznę” [4, s. 297].

Sformułowanie celu artykułu. Badając artystyczny dorobek Andrzeja Stasiuka, nietrudno natrafić na skrajnie zróżnicowane opinie krytyków, na co zwróciła uwagę Dorota Różycka. Skala krytycznych ocen waha się od zachwyty do oburzenia, a podzielone wypowiedzi literaturoznawców przedstawiają twórczość Stasiuka, z jednej strony jako „wstrętą i zapożyczoną”, a z drugiej – wskazują autora „Murów Hebronu” jako tego, który „ma cokolwiek co powiedzenia” [4, s. 297]. Powyższe przykłady wskazują dobitnie na ostrą linię podziału opinii krytycznoliterackich, dotyczących twórczości Andrzeja Stasiuka. Dla jednych badaczy wszystko, co napisał artysta jest najlepszym zjawiskiem w polskiej prozie ostatnich lat, według drugiej grupy krytyków, twórczość tego rodzaju nie wpływa na rozwój prozy. Obie grupy pozostają zgodne co do faktu, że nie sposób zaprzeczyć mistrzowskiemu stylowi artystycznej wypowiedzi i precyzji języka. **Przedmiot badań** obejmuje sposoby wielowymiarowości i kreacji bohaterów w twórczości Andrzeja Stasiuka, a także zostanie rozparzona opinia o tak zwanej nierozwojowości i jednolitości prozy Andrzeja Stasiuka.

Prezentacja głównego materiału badawczego. Dotychczasowo Andrzej Stasiuk autor nie bał się eksperymentować z różnorodnymi gatunkami literackimi, jak opowiadania, eseje, powieści w różnych odmianach itd. Nie tylko epika stała się domeną artysty, oprócz prozy sprawdził się również Stasiuk na niwie dramatopisarstwa.

Do największych zalet pisarza zaliczyć wypada otwartość na wszelkie zjawiska społeczno-kulturowe i oryginalność w ujmowaniu tematów – nawet trudnych i kontrowersyjnych. Artysta pisze wprost o rzeczach, o których inni tylko nieśmiało myślą i ta odwaga przyczyniła się do jego popularności. Nasuwają się jednak pytania, czy tak udany debiut literacki byłby możliwy w czasach obecnych i na ile pisarskiej karierze dopomógł szczególny moment historyczny. Można przypuszczać, że na początku lat dziewięćdziesiątych utwory Stasiuka były szczególnie interesujące dla czytelników spragnionych oryginalnego spojrzenia na odchodzącą rzeczywistość, wciąż żywą w ich pamięci.

Autor często odrzuca narzędzia estetyczne, które zastępowały motywację myślową i autentyczny rozrachunek z naturalnymi potrzebami jednostki. Stasiuk w swojej twórczości proponuje własny model człowieka, a także i świata, w którym przyszło mu żyć. Kolejne utwory pisarza stają się coraz bardziej nasycone intelektualnie. Bohaterowie jego utworów natomiast stają się coraz bardziej bezradni i zagubieni w świecie, który zaczyna dążyć do nowych standardów. „*To wszystko jest ledwo żywe, jakby zażywało resztki sił, i jednocześnie martwe, mechaniczne niczym perpetuum mobilne, którego celem pozostaje przetrzymanie wieczności*” [12, s. 8].

Z jednej strony rzeczywistość, w której działają postacie literackie, jest bytem iluzorycznym, powołanym do istnienia, by w tych sztucznie stworzonych warunkach w pełni mógł zaprezentować się człowiek ze wszystkimi swymi dylematami i rozterkami. Natomiast od innej, mamy bohatera który żyje swym niezależnym życiem, dając niekiedy świadectwo prawdy o sobie i o ludziach spotkanych na swej drodze przez lata który „uwalniają od zależności” [14, s. 7].

Zaletą bohatera Stasiuka jest umiejętność poruszania się również w konkretnej przestrzeni historycznej oraz zdolność zapisywa-

nia i przekazywania konkretnych i jako dowód słuszności owej tezy można przywołać wysuwającą się niekiedy na plan pierwszy funkcję pamięci, do której często odwołują się bohaterowie powieści, które niby „potok słów i [...] natchnienie” [9, s. 17], budzi w nim przywiązanie do wszystkiego co miało w miejsce jego dotychczasowym życiu. A to w swoją kolej, dzieciństwo, dojrzwania, młodość. Dla tego bohatera pamięć stała się cennym bagażem która pomaga na drodze życiowej: „*Usiłowałem przypomnieć sobie jakąś historię, blachostkę z minionych lat, coś co mógłbym mieć ze sobą dla ulgi, coś jak grudkę śniegu pod językiem*” [9, s. 254].

Zakorzeniony niemal na stałe w kategorii pamięci jest narrator „Przez rzekę”, który swą terażniejszość kształtuje w oparciu o przeszłość i z niej czerpie swą mądrość. Bohater „pamiętający” jest uważnym obserwatorem i doświadczonym analitykiem rzeczywistości gdzie „lata uwalniały z zależności” [14, s. 7], a zdolność do stawiania diagnoz stawała się samosprawdzającą się przepowiednią. Taka niezależność intelektualna i dystans poznawczy sprzyja poszukiwaniu prawdy i akceptowaniu jej bez względu na okoliczności. Szczególnie wyraźnie zaznacza się taka tendencja w postawie bohatera „Jadąc do Babadag”. Tu główny bohater przez pryzmat wypraw-ucieczek próbował siebie na: „[...] *Poszukiwania, ślady, historie, które mają przesłonić nieosiągalną linię widnokręgu*” [13, s. 5].

W autobiograficznej powieści „Jak zostałem pisarzem” Stasiuk zaznacza, że w latach osiemdziesiątych pisał „do szuflady” [14, s. 85] i dopiero zniesienie cenzury dało mu możliwość zaprezentowania się szerszej publiczności, co nie dziwi, zważywszy na bezkompromisowość poruszanej przez niego problematyki. Czytelnikom jawi się pisarz raz jako symbol PRL-u, wspominający z nostalgią czasy swej młodości, innym razem jako wędrowny filozof i obserwator zmian w Polsce i na świecie.

Twórczość Andrzeja Stasiuka jest bogata w przemyślenia natury filozoficznej, a przy tym łatwa w odbiorze, ponieważ dotyka spraw uniwersalnych. Bogactwo charakterologiczne bohaterów i umiejętne zestawianie ich ze sobą w taki sposób, by móc wywołać jak największą napięcie między nimi i w pełnym świetle ukazać ich motywacje. Tak dzieje się w przypadku utworów: „Biały kruk”, „Dziewięć”, „Przez rzekę”, „Zima”, „Jadąc do Babadag” i „Taksim”.

Natomiast, czytając „Białego kruka” można przekonać się o wadze i doniosłości słowa, o olbrzymiej roli, jaką mogą odegrać w ludzkim życiu, wreszcie – o mocy kształtowania przyszłości. Jednocześnie w pisarstwie Stasiuka daje się zauważyć wielką żarliwość mówienia i chęć wypowiedzenia niemal wszystkiego w jednym zdaniu występuje wielka żarliwość i chęć powiedzenia w każdym niemal zdaniu niemal wszystkiego. Często funkcję komunikacyjną przejmują gesty bohaterów, jako reakcje na to, co zostało powiedziane, na to czego doświadczyli lub tylko pomyśleli.

Tak, w tej powieści, natura staje się odwołaniem do pamięci: „*Przezeń go zawiadła, wystrychnęła na dudka więc uczeplił się pamięci*” [9, s. 15], a kluczową kwestią u Stasiuka jest wielokrotnie opisywana kwestia fatalizmu, który przesładuje bohaterów jak to ma miejsce w „Białym kuku”. Sama natura wskazywała na klęskę podróźniczych. Od początku przewidując niepowodzenie i klęskę: „*Symetryczny, monotony wir wysłał ludzi, lata i przedmioty, niósł je gdzieś w nieistniejące poprute niebo a sypkie i szorstkie okruchy spadały na nasze ślady, które jeszcze chwila i miały zniknąć*” [9, s. 253].

W powieści „Taksim” zostało ukazanych dwoje przyjaciół, którzy w jakiś tajemniczy sposób ulegają egzotycznemu kolory-

towi terenów, przez które podróżują, sprzedając używaną odzież. W swojej tragedii zaczynają jednak dostrzegać pozytywne aspekty. Obserwując dostępną im rzeczywistość, zostają w pewnym sensie zawieszani między sztucznością świata a własnym udawaniem, są moralni a jednocześnie brutalni. Ich dramat polega na świadomości finału, jaki ich czeka.

Ważną cechą, która łączy wiele postaci literackich Stasiuka jest bezradność, która staje się również udziałem silnych fizycznie i zdrowych mężczyzn. Kłopoty budzą w nich pierwotny instykt, który w ostatecznym rozrachunku okazuje się ich siłą. Bohaterowie żyją często dniem dzisiejszym bez nadmiernej troski o przyszłość ani o dobra materialne. Cechuje ich otwartość i szczerść granicząca z naiwnością. Bezradność może być wartością dodatnią nie tylko w przypadku bohaterów książkowych, ale również w przypadku samej literatury. Znany jest pogląd, że „bezradność literatury to największe jej zwycięstwo” [8, s. 71].

W parze z bezradnością bohatera idzie niekiedy jego doświadczenie życiowe i wiedza o naturze świata i człowieka. Postacie omawianych utworów potrafią dostrzec względność świata wartości, którego mocodawcą jest człowiek ze swoją słabą naturą. Ułomność człowieczeństwa, przejawiająca się na co dzień m. in. w okłamywaniu siebie samego, w życiu złudzeniami, ujawnia się ze szczególną mocą pod wpływem gwałtownych przeżyć i dramatycznych wydarzeń.

Takie doświadczenie egzystencjalno-poznawcze niesie ze sobą dojrzałość, przez co wiele spraw okazuje się bohaterowi w nowym świetle. Przykładem człowieka nabywającego bezcenną wiedzę o sprawach dla niego fundamentalnych jest postać z utworu „Jadąc do Babadag”. Mężczyzna opuszcza swoją małą wioskę, by wyruszyć na poszukiwanie siebie i swoich pragnień. Ze zdumieniem odkrywa, że wszystko, czego potrzebował, wszystko, co jest dla niego cenne ma u siebie. Aby dostrzec tę prawdę, potrzebna mu była zmiana perspektywy, i możliwość spojrzenia z dystansu na własne życie i na własne miejsce w świecie.

Andrzeja Stasiuka interesuje ponadto jednostka na tle społecznym i jej relacje ze zbiorowością. Taką problematykę podejmuje pisarz w utworach „Przez rzekę”, „Jak zostałem pisarzem” i „Mury Hebronu” i staje się jednocześnie krytykiem ukazanego pokolenia. Artysta, korzystając z odwołania do czasów PRL-u, z dezaprobatą odnosi się do ludzkiej obojętności, konformizmu społecznego i bierności. U młodych bohaterów zauważa narrator tendencję do bezkrytycznego podążania za rówieśnikami, u dojrzałych – brak otwartości na wszelkie zmiany.

Do pierwszej kategorii zaliczają się bohaterowie „Próby autobiografii intelektualnej”, którzy już na progu dorosłości przyjmują narzucone z góry wzorce. Młodzi ludzie stają się równie często jednostkami aspołecznymi, żyjącymi w patologicznych środowiskach w sprzeczności z prawem i dobrymi obyczajami – jak w „Murach Hebronu”. Tych, którzy trafiają do więzienia, system próbuje zmienić przy pomocy presji i przemocy, zapominając jednak o konieczności zmian u źródła problemu. Dlatego też buntownik, który wychodzi na wolność, powraca do swego środowiska jako męczennik i utwierdza się w przekonaniu o słuszności swego dotychczasowego postępowania. Ponadto, skłonnością ludzkiej natury jest przyzwyczajanie, które idzie w parze ze skłonnością do ulegania iluzji oraz z akceptacją swego losu.

Twórczość Andrzeja Stasiuka nie zaprzecza jednak przekonaniu, że dla człowieka fundamentem pozostaje etyka jako wartość trwała, wyrażająca się głównie w życiu zgodnym z naturą. Poję-

cie to koresponduje, w przekonaniu artysty, z trybem życia, który idzie w zgodzie z naturą. Im społeczeństwo bardziej zakorzenione w nowoczesności, w idei postępu i konsumpcjonizmu, tym bardziej oderwane jest od natury a tym samym od trwałych wartości moralnych. Rozwój cywilizacyjno-ekonomiczny, zapewniając społeczeństwu wysoki poziom życia materialnego, odbiera mu tym samym poczucie naturalnej więzi ze światem i drugim człowiekiem i bezpośrednio przyczynia się do moralnej degradacji całej społeczności. Autor bije więc na alarm, ukazując w swoich książkach zgubne skutki zachodniego stylu życia tak dalekiego od naturalności i rytmu przyrody.

Literackim wyrazem takiego przekonania stał się utwór „Dojczland”, w którym ukazane zostało zderzenie dwóch odmiennych cywilizacyjnie społeczeństw. Niemcy zostają ukazane – jako kraj, który osiągnął ekonomiczno-gospodarczy sukces, ale za cenę utraty poczucia pierwotnej jedności i tu po raz kolejny potwierdziła się teoria mówiąca o tym, że bardziej rozwinięte cywilizacje ulegają presji barbarzyńców: „*Obserwowałem ich, rozmyślałem o nich [...] robiłem nawet notatki*” [11, s.8].

Cywilizacja jako zagrożenie ukazana została przez Stasiuka również w dramacie „Ciemny las”, gdzie kreśli profetyczną wizję moralnego upadku społeczeństwa zagrożonego podbojem przez ofensywną kulturę Zachodu, która niszczy związki z naturą. Autor nie ukrywa, że zachodni styl życia doprowadził do zubożenia wszelkich wartości, proponując w zamian ich sztuczne substytuty. „*[...] Rób za nich, bo już nie potrafią! [...] W ogóle to żyj za nich, bo już samo życie nie bardzo im idzie*” [10, s. 26].

Narracja Stasiuka daleka jest jednak od zarozumiałego, narzucającego się czytelnikowi dydaktyzmu. Prostota przekazu wyraża raczej szczerą bezinteresowność i sugestię co do kierunku zmian, a wiarę w słuszność dokonywanych przeciwstawień, często maskuje pisarz ironiczno-sarkastycznymi gawędami swoich bohaterów. Autor ciągle próbuje wykreować sylwetkę bohatera nowych czasów, niekiedy świadomie ustępując miejsca dla postaci „lumpowskich”, wyróżniających się nieprzeciętną inteligencją. Bohaterowie tego typu często potrafią zaskoczyć czytelnika swoją zaradnością i bystrością umysłu. Przykładu takiej postaci dostarcza „Dziennik pisany później”, którego bohater, podróżując po Bałkanach, podejmuje się z tej perspektywy nielatywnej analizy obrazu Polski. Zwrot ku jednostce jest częstym zjawiskiem w twórczości literackiej Andrzeja Stasiuka, ale nigdy nie staje się ona przedmiotem uwielbienia. Natomiast dzięki pewnym predyspozycjom jednostka ta potrafi trzeźwo spojrzeć na otaczający ją świat i właściwie ocenić swoje miejsce w nim. To sprawia, że bohater staje się niekiedy poszukiwaczem wartości trwałych, pragnącym ocalić swój fragment świata przed degradacją. Jednocześnie Stasiuk nie ma skłonności do celebrowania obrazu bohatera i nadawania mu nadzwyczajnej autonomii i nie pogardza przy tym możliwością wypowiedzenia się w zabawnej gawędzie czy pantomimie.

Lektura utworów Stasiuka może nasuwać refleksję, że chętnie kreuje on postacie nihilistów i cyników, dla których nie ma żadnych świętości. Wydaje się jednak, że nihilizm jest użytecznym środkiem, pozwalającym ukazać brak moralności w społeczeństwie.

Kruczość podstaw ludzkiego świata ukazał pisarz w zbiorze opowiadań „Zima” oraz w powieści „Czekając na Turka”. W utworach tych opisuje autor, jak krok po kroku dochodzi do wykruszenia się wartości wyższych w społeczeństwie pod wpływem ofensywy „nowych czasów”. Negatywne zmiany, które zachodzą w ludzkiej

mentalności powodują zanikanie dawnych zdrowych relacji i mają zgubny wpływ na życie całej zbiorowości.

Według Stasiuka, stabilność konkretnej rzeczywistości zależy od trwałości jej kultury i obyczajów. Ich zanik powoduje natomiast destabilizację i rozpad danej cywilizacji. Wystarczy nagła zmiana warunków życia, by ludzie wrócili do stanu pierwotnej dzikości, w jego ujęcie: „[...]Życie[...] tylko chwilowe rozszczępienie światła[...] i po wszystkim zostaje gwiazdka, obrys fundamentów i pokrzywy” [15, s. 29].

Na przykładzie obywateli „Zimy” narrator pokazuje upadek systemu wartości i ludzką degrengoladę. Przedstawiona społeczność nie pogardza żadnymi środkami, które służą do osiągnięcia celu, do zaspokojenia wszelkich swoich pragnień i potrzeb. Grzesiek, jeden z bohaterów, nie cofa się nawet przed złodziejstwem, aby zmienić swoją starą Syrenę na bardziej nowoczesny, zachodni samochód. Dlatego postanawia ukraść drut z byłej granicy. Na przykładzie bohaterów, żyjących w małych, peryferyjnych miejscowościach pokazuje pisarz, że świat wygląda „jak cicha wojna, jak nie-widzialny front” [15, s. 31], gdzie „[...] Cała ludzkość przypomina nieboszczyka w trumnie, ubranego w tekturowe buty i garnitur też elegancki, tyle że jednorazowy” [15, s. 31].

Literatura Andrzeja Stasiuka, mimo że jest „prospołeczna” to bardzo często ukazuje osamotnienie bohaterów, którzy, ulegając złudzeniom, rozczarowują się własną egzystencją i światem, w którym żyją. Z reguły są świadomi przyczyn swojego upadku, ponieważ ciągła i wnikliwa obserwacja rzeczywistości owocuje u nich życiowym doświadczeniem. Najpierw były to rozważania zaprezentowane wokół wątku penitencjarnego w „Murach Hebronu”, gdzie pierwszoplanowym zjawiskiem była podkultura więzienna. W założeniach narratora pokazać szerokiej publiczności, cały tajemny „więzienny kodeks”, który jest sformalizowanym zjawiskiem występującym w zakładzie karnym, a wszystkie aspekty niewątpliwie usytuowany w opozycji do procesu naprawy człowieka – więźnia. Zakłady karne w wizji pisarza to także wiele sytuacji tworzących tamtejszą atmosferę i wpływających na świat znajdujący się za wielkim murem. W związku z tym pisarz postawił sobie zadanie pokazanie autentycznych relacji i zjawisk istniejących w środowisku więziennym i ich relacje z pozostałym światem. Ten wątek został kontynuowany w „Jak zostałem pisarzem”.

Innym aspektem wymiaru bytowania jednostki stała się zgodność z naturalnym sposobem życia. Pisarz w swojej twórczości nadmienia o wielkowymiarowości i człowieczej. Pokazując na przykładzie bohaterów z marginesu społeczeństwa ich tak zwane ciała subtelne. Główną ideą w pracy nad uzyskaniem psychiczno-duchowej integracji jest założenie, że ciało fizyczne jest widocznym przejawianiem szeregu bardziej subtelnych ciał co w połączeniu z energią ciała fizycznego i na przestrzeni naturalnej tworzą energetyczne pole człowieka co zdadne do harmonijnego bytowania.

Bohaterom z „Białego kruka”, z powodu niewłaściwego sposobu bytowania na przestrzeni sztucznych ideałów i iluzji dużego miasta, stało się trudno przewrócić zakłóconą równowagę. Nawet wyprawa w odległe górskie regiony niewiele może zmienić. Przy tym narrator próbuje na przykładzie swoich kolegów doszukać się śladów zepsucia co znaleźli w wielkim mieście.

Pisarz zaproponował swoją wizję w dostrzeganiu małych i z reguły omijanych regionów. W takich książkach jak „Zima”, „Czekając na Turka”, „Jadąc do Babadag” czy „Taksim” pokazał wyjątkowość takich miejsc i zalety, jakie niesie ich tryb bytowania. Jego bohaterowie albo podróżnicy jak to jest w „Jadąc do Babadag”, czy

przemysłowcy i handlarzy używanych rzeczy z „Taksim”. W pierwszym i drugim zaprzecza panującą opinię o niemożności odszukania siebie w takich regionach, lecz odwrotnie. Narrator z „Jadąc do Babadag” aby bardziej docenić swoje miejsce bytowania, musiał dokonać wyprawę przez bardziej naturalne regiony Europy. Jadąc przez Węgry do Rumunii, Mołdawii i kraje Bałkańskie otwiera dla siebie niepowtarzalny szyk i samodzielność w jakich bytują te regiony.

Na wyjątkowość zasługują także same skupiska ludzi. Nie muszą być odległe kraje, wystarczy rzetelnie poprzeglądać się wokół siebie. Tak pojawiła się „Dukla”. Fabuła odbywa się w czasie teraźniejszym jednak autor wole zaprzestać na pamięci i wyobraźni która pomaga zrozumieć czytelnikom jakby zdarzenia realne ale ciężko komunikowane w sferę mitu, który może przyjmować różne postaci. Dukla staje się miastem co bytuje w swojej przeszłości. Tym należy tłumaczyć niepokojące oscylacje, ucieczki pamięci i wyobraźni od teraźniejszości, która zapewni odnajdywanie twórczo atrakcyjnej możliwości zwielokrotnionego przeżywania tej samej rzeczywistości, a sama powieść przybiera postawę symboliczno-inicjacyjnej. Dzięki czemu czytelnik odnosi wrażenie, że bierze udział w rzeczach niezwykłych.

Pisarz na przykładzie kreacji nietypowych bohaterów tak, jak na przykład w dramacie „Noc” i „Ciemny las” uprzedza przed zagrażającymi skutkami, jakie mogą spotkać społeczeństwo polskie i niemieckie. Ostatni dramat dotyczący tej tematyki stał się niemal literackim badaniem socjologicznym.

Wniosek. Literacka Andrzeja Stasiuka można podzielić na książki „awanturnicze” i „refleksyjne”, „fabularne” i „autotematyczne” [2] i z upływem czasu tylko zwiększy swój zasięg i pociągnie czytelnika w inne sfery ludzkiej egzystencji. W omawianej twórczości nie najważniejsze jest ukazywanie ciemnych i jasnych stron natury ludzkiej, ale ciągle ich zestawianie i konfrontowanie ze sobą. Najczęściej bohater w twórczości Stasiuka jest świadomy zagrożenia i w przekonaniu, że najwyższym dobrem jest poczucie wolności i swobody, wybiera życie w zgodzie z nakazem swojego wnętrza. Jednak dotychczasowe, pokrótce omówione w tym artykule walory pisarstwa Andrzeja Stasiuka, niewątpliwie potwierdzają tezę o wielowymiarowych artystycznych wartościach jego twórczości, co niezwykle jest bogata w przemyślenia natury filozoficznej, a przy tym łatwa w odbiorze, ponieważ dotyczy spraw uniwersalnych. Bogactwo charakterologiczne bohaterów i umiejętne zestawianie ich ze sobą w taki sposób, by móc wywołać jak najwięcej napięć między nimi i w pełnym świetle ukazać ich motywacje.

Literatura:

1. Dunin-Wąsowicz P. Oko smoka: literatura tzw. pokolenia „brulionu” wobec rzeczywistości PRL, Warszawa : Sic 2000. 161 s.
2. Fa-art. URL: http://www.fa-art.pl/dzial.php?id_dzialu=648.
3. Grabowski Ar. Spowiedź, „Studium” 1998, nr 10.
4. Literatura polska 1990-2000 / Red., T. Cieślaka, K. Piętrych. T. 2. Kraków: Universitas, 2002. 460 s.
5. Nawrocki M. No więc „Dukla”. O prozatorskiej twórczości Andrzeja Stasiuka, „Dekada Literacka” 1998, nr 4.
6. Nowacki D. Zawód czytelnik: notatki o prozie polskiej lat 90., Kraków 1999. 192 s.
7. Orski M. Autokreacje i mitologie. (Zwięzły opis spraw literatury lat 90). Wrocław : Okis, 1997. 245 s.
8. Sporne postaci polskiej literatury współczesnej / Red., A. Brodzkiej, L. Burskiej, Warszawa : IBL PAN 1995. 212 s.
9. Stasiuk A. Białe kruki. Wołowiec : Czarne, 2011. 324 s.

10. Stasiuk A. Ciemny las. Wołowiec : Czarne, 2007. 110 s.
11. Stasiuk A. Dojczland. Wołowiec : Czarne, 2007. 112 s.
12. Stasiuk A. Fado. Wołowiec : Czarne, 2006. 176 s.
13. Stasiuk A. Jadąc do Babadag. Wołowiec : Czarne, 2004. 280 s.
14. Stasiuk A. Przez rzekę. Wołowiec : Czarne. 1998. 164 s.
15. Stasiuk A. Zima, Wołowiec : Czarne, 2001. 56 s.

Nanivskyy R. Multidimensionality of literary genres in the work of Andrzej Stasiuk in his ways to create characters

Summary. The article is devoted to the work of the famous contemporary travel writer Andrzej Stasiuk, and shows examples of the ways in which he created the main characters in his short stories, stories, novels and plays. The review gives the views of well-known Polish critics and publicists such as Kinga Dunin, Paweł Dunin-Wąsowicz, Artur Grabowski, Jerzy Jarzębski, Dariusz Nowacki, Michał Nawrocki, Mieczysław Orski, Daria Rużycka and others who interpret the works in various ways.

The author reveals the various socio-cultural phenomena and the originality of such complex and contradictory themes in which his characters find themselves in the following writings: „White Raven” (1995), „The Walls of Hebron” (1992), „Across the River” (1996), „Dukla” (1997), „Traveling to Babadag” (2004), „How I Became a Writer: Attempt at an Intellectual

Biography” (1998), „Nine,” (1999), „Taksim” (2009), „Dark forest” (2007), „Dojczland (Germany)” (2007), „Winter” (2001) and others.

The heroes of his works are ordinary people, often lost to society, often from lowly social backgrounds, and even criminal environments, shrouded in their own problems, fears and emotions, which, by virtue of the situation, become conscious observers of being around civilization in its abandoned nooks and crannies. The latter type were born under the influence of freedom in the political arena, which did not impose restrictions, and thanks to these social phenomena, began to choose the following incarnations and forms. Therefore, a criminalist, a stranger, a homeless tourist, a careful observer, a desperate romantic, a philosopher, often with his quirky (at first glance) thoughts, captures the reader from the first lines.

The author directly writes about things that others only shyly think of, and this courage has contributed to his popularity since the early nineties, when the works of Andrzej Stasiuk were particularly interesting for readers who wanted an original look at the true, unadorned reality, and themes which continue to arouse the interest of his works in the modern reader.

Key words: Andrzej Stasiuk, hero, living, civilization, plot, individual, narrator, nature, morality, PRL (Polish People's Republic), society, multidimensionality.